

Mateusz Piskorski wychodzi z cienia?

25 września 2019

W siedzibie Ruchu Sprawiedliwości Społecznej (RSS) w Warszawie odbyło się pierwsze publiczne spotkanie z Mateuszem Piskorskim, zwolnionym po trzech latach z aresztu.

https://archive.org/download/piskorski/2019_09_24_Piskorski_hmtazs33.jnc.mp4

Piskorski pierwszy raz od opuszczenia aresztu miał okazję opowiedzieć ludziom o tym, dlaczego władza trzymała go tak długo i faktycznie odizolowała polityka od społeczeństwa.

Gorzkie były to refleksje, z których wynika, że każdy, dosłownie każdy, kto nie zgadza się z systemem, jaki panuje w Polsce, w każdej chwili może zostać aresztowany, a zarzuty przeciw niemu mogą być utajnione.

W Polsce doświadczenie z próbą rozszerzenia definicji przestępstwa „szpiegostwo” są bardzo niepokojące. O ile w krajach bałtyckich, przede wszystkim na Łotwie, wprowadzono nowe przepisy, w których penalizuje się tzw. wojnę informacyjną, a faktycznie wolność słowa i myśli, o tyle u nas najpierw Piskorskiego aresztowano, i dopiero wtedy rozpoczęto prace nad zmianą treści definicji szpiegostwa, by można mu było zrobić zarzut. By w przyszłości móc każdego niepokornego człowieka wsadzić do więzienia. Na razie zarzuca się mu kształtowanie opinii publicznej, choć nie ma takiego paragrafu. Niedługo ma być. Czy prawo zadziała wstecz?

Piskorski opowiedział też o warunkach panujących w polskich aresztach i więzieniach, w których przebywa tak dużo niewinnych ludzi. Często na podstawie pomówień osób, tzw. małych świadków koronnych, przestępców, którzy poszli na współpracę z wymiarem sprawiedliwości, a o których mówi art.

60 KK. Ich pomówienia często wystarczają, by kogoś aresztować czy skazać na więzienie.

Obaj, Mateusz Piskorski i Piotr Ikonowicz, przewodniczący RSS, zapowiedzieli wspólne inicjatywy w obronie praw niesłusznie aresztowanych.

Mateusz Piskorski, opowiadając o partii Zmiana, której w Polsce mimo formalnej wolności zrzeszania się w partiach politycznych zarejestrować nie wolno, stwierdził, że Zmiana w kwestiach społecznych i gospodarczych ma program w 90% zgodny z programem RSS.

Zapytałem więc obu panów, a obaj nie biorą udziału w nadchodzących wyborach, co powstrzymuje ich w takim razie przed wspólnym projektem politycznym?

Piotr Ikonowicz odpowiedział, że nic, a to, że gości dziś u nich Piskorski, nie jest bez powodu.

Mateusz Piskorski zwrócił się natomiast do członków swojej niezarejestrowanej partii za pośrednictwem niezależnych mediów z apelem, że warto podejmować współpracę i z Ruchem Sprawiedliwości Społecznej, i z Kancelarią Sprawiedliwości Społecznej.

Czyżby Piskorski, który sam twierdził, że ciążące na nim nadal zarzuty i toczące się przeciw niemu postępowanie karne zabraniają mu kontaktów ze współpracownikami, ale i wywołują też strach przed represjami u innych ludzi i organizacji, z którymi taką współpracę mógłby podjąć, miał mimo wszystko wrócić do polityki?

Ikonowicz i Piskorski? To może być ciekawe.

Autorstwo: Jarosław Augustyniak

Źródło: pl.SputnikNews.com